



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Wiceprezes Rady Ministrów  
Minister Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

Szanowni Państwo!

Niewiele jest miejsc na Górnym Śląsku, gdzie polskość i śląskość spajane są tak symbolicznym i mocnym węzłem wspólnej historii jak Piekary Śląskie z górującymi nad miastem Sanktuarium Matki Boskiej Piekarskiej oraz usypanym 80 lat temu Kopcem Wyzwolenia.

Ten pomnik zrywów powstańczych na Górnym Śląsku wzniesiony został w miejscu nieprzypadkowym. To tutaj na ćwiczeniach spotykała się młodzież z Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, to tutaj organizowano zbiórki konspiratorów z Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska, tutaj też powstańcy składali przysięgę, ruszając do III powstania.

Tak jak wyznaczenie przez Wojciecha Korfanteo daty wybuchu III Powstania Śląskiego miało kojarzyć się z Konstytucją 3 Maja, tak i decyzja o wzniesieniu piekarskiego Kopca nie była przypadkową, również i tym razem pamiętano zarówno o dalszej, jak bliższej historii.

Zgodnie z intencją inicjatorów jego budowy miał on upamiętnić 250. rocznicę przemarszu armii Króla Jana III Sobieskiego, zakończonego pogromem Turków pod Wiedniem. Jednocześnie chciano też uczcić 15. rocznicę przyłączenia wschodniej części Górnego Śląska do Polski, co nastąpiło w wyniku trzech powstańczych zrywów. Przed osiemdziesięcioma laty – budową Kopca oddano Ślązakom należny im hołd.

To właśnie orężem i ofiarą własnej krwi Ślązacy świadczyli o tym, że ich miejsce jest w granicach odrodzonej Rzeczypospolitej.

Wśród inicjatorów upamiętnienia znaleźli się byli powstańcy – tacy jak Jan Lortz, Przewodniczący Związku Powstańców Śląskich, a zarazem Przewodniczący Komitetu Budowy Kopca, a także legendarny dowódca powstańczego 4 pułku gliwicko-toszeckiego Stanisław Mastalerz.

Swój symboliczny i materialny wkład w budowę mieli wybitni Ślązacy z Wojciechem Korfantym na czele, ale też wybitni literaci Kazimierz Gołba i Pola Gojawiczyńska.

Nie ma jednak wątpliwości, że Kopiec Wyzwolenia nie powstałby, gdyby nie ofiarność i zaangażowanie zwykłych Ślązaków, którzy kosztem swojej pracy i skromnych składek pieniężnych najpierw, w XIX wieku, wzniesli piekarski kościół kalwaryjski, a w roku 1937 doprowadzili do ukończenia prac na Kopcu Wyzwolenia - pomnika, z którego szczytu zawsze widać najlepiej Górny Śląsk, ziemię ciężkiej pracy dla Boga, Ojczyzny i Bliźnich. Żyją jeszcze wśród nas potomkowie tych czcigodnych śląskich rodzin z Piekar, w których pamięć o udziale w budowie Kopca Wyzwolenia jest trwałym elementem rodzinnej tradycji.

W tym szczególnym dniu, gdy świętujemy 80-lecie poświęcenia Kopca Wyzwolenia, pochylam się przed nimi z szacunkiem i wdzięcznością, dziękując za fakt, iż Rzeczpospolita nigdy się na Was, Szanowni Państwo, nie zawiodła.

Przez lata przemilczano wkład Powstańców Śląskich w rozwój Ojczyzny zarówno tej małej, lokalnej, jak i tej wspólnej - Polski. Pora najwyższa to zmienić i oddać cześć prawym, śląskim bohaterom Polski !



**Organizatorzy i uczestnicy  
80. rocznicy usypania Kopca Wyzwolenia  
w Piekarach Śląskich**

Warszawa, 24 czerwca 2017 roku